

**Wydawało się, że transfer Kinglsey'a Ehizibue do Genoi jest faktem, tymczasem gracz przemyślał sprawę w ostatniej chwili. 23-latek z PEC Zwolle przeszedł już testy medyczne i był gotowy do podpisania umowy z Rossoblu, ale holenderskiemu obrońcy objawił się Bóg, przekonując go do zmiany zdania i powrotu do Holandii.**

W przeszłości podobny epizod przydarzył się też w Romie. W 2006 roku ówczesna prezydent Rosella Sensi i dyrektor sportowy Daniele Prade wybrali Lee Young Pyo, lewego obrońcę Tottenhamu na idealnego następcę Cufre. Kierownictwo Giallorossich osiągnęło już porozumienie z londyńskim klubem i agentem gracza. Zarezerwowano nawet samolot, który miał dostarczyć Koreańczyka z południa do stolicy Włoch. I również w tym przypadku Lee miał objawić się Bóg, który odradził mu transfer do Romy. I tak nie doszło do zakupu azjatyckiego defensora.

Autor: abruzzo